

DZIENNIK POMORSKI

PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji . . .	2,55 zł.
Z odnośnieniem i w agencjach . . .	2,65 "
Na pocztę, już z odnośnieniem . . .	2,80 "
Kwartalnie w ekspedycji . . .	7,65 "
Na pocztę już z odnośnieniem . . .	8,67 "

Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu — części kwoty abonamentowej. —

OGŁOSZENIA:

od wiersza 6-cio lam. lub jego miejsca 15 gr. w dziale ogłoszeniowym, od wiersza mm. 3 lam. lub jego miejsca 40 gr. w dziale redakcyjnym. Z zagranicy 100% drożej.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9. przed poł.

Sroda: Dyonizego
Czwartek: Marii Kleofasowej

CHOJNICE, czwartek dnia 9. kwietnia 1931 r.

Słońca wschód 4 57 zachód 18.19
Księżycy wschód 1 38 zach. 7.57

Więści o krótkiej treści

Tragiczny wypadek

Pięciu robotników przysypanych ziemią. — Dwóch zmarło

Straszna katastrofa wydarzyła się w cegielni p. Kaczmarka w pow. wolsztyńskim. Podczas kopania gliny osunęła się ziemia, grzebiąc pod sobą 5 ludzi. 45-letniego Marceliego Mośko i 22-letniego Romana Adamezaka wydobyto już bez życia. Po nadto odnieśli rany robotnicy Albin Olszewski, Jan Rybarczyk i Franciszek Jankowski. Przybyli natychmiast na miejsce wypadku lekarz nie zdolał już dwóch zasypanych przywrócić do życia.

Niepokoje w Indjach

Po pewnym posiedzeniu politycznym, został jeden mahoetan zabity a 9 ciężko rannych.

Audjencja u Ojca św.

W Wielką Sobotę Ojciec św. udzielił audjencji 75-ciu Polakom, którym przewodniczył prof. Korzeniowski. Po południu tegoż dnia odbyła się audjencja dla 800 pielgrzymów austriackich, wśród których znajdowali się m. in. były kanclerz Streeruwitz, b. minister Msgr. Innitzer, panna Miklas, córka prezydenta Austrii.

Brak kredytów jest najdotkliwszą bolączką rolnictwa

Rzym. — „Corriere della Sera“ wyjaśnia, że jedną z najdotkliwszych bolączek rolnictwa we wszystkich krajach jest brak kredytów, zwłaszcza w Europie Wschodniej i środkowej. Wskutek reformy rolnej powstało — zdaniem dziennika — wiele nowych gospodarstw, które potrzebują pieniędzy na inwestycje.

„A tymczasem, panuje — pisze dziennik — taki stan rzeczy, że państwa nie udzielają kredytów z powodu ograniczania budżetu, a kapitały prywatne lokowane są chętniej w przemyśle niż w rolnictwie“.

Jednak obniżka pensji urzędniczych?

Warszawa. „ABC“ donosi, że do prezydium Rady ministrów wpłynął już wniosek w sprawie obniżenia pensji urzędniczych od 1 maja o 13 proc. Wszystkie obliczenia zostały już przeprowadzone. Obniżka 15 proc. będzie obliczona od pensji zasadniczych. Zaraz po świętach, prawdopodobnie w środę lub czwartek, zbierze się Rada ministrów dla rozpatrzenia tego wniosku. Koła urzędnicze spodziewają się, że obniżka pensji zostanie zastosowana tylko przejściowo, na okres kilku miesięcy.

Moralność małoletnich w Niemczech

Niejednokrotnie prasa niemiecka rzucała się nad wyższością moralności i obyczajów niemieckich w stosunku do poziomu moralnego innych społeczeństw. Jako drobną ilustrację tej wyższości można przytoczyć świeży fakt, iż w Pile trzynastoletnia dziewczynka urodziła dziecko, którego ojcem jest 14-let. chłopak. Jeszcze nie długo a Niemcy pod względem moralności małoletnich, będą mogli skutecznie współzawodniczyć z Bolszewją.

Wizyta niemieckich mężów stanu w Anglii

Londyn. — „Times“ zamieszcza następującą półoficjalną informację:

„Rząd brytyjski skierował przed kilku tygodniami za pośrednictwem ambasadora niemieckiego w Londynie zaproszenie do kanclerza Rzeszy Brueninga, oraz do niemieckiego ministra spraw zagranicznych Curtiusa, ażeby w kwietniu przybyli do Londynu z prywatną przyjacielską wizytą.

Okazało się jednak, że przeprowadzenie wizyt w bieżącym miesiącu napotyka na trudności, albowiem zarówno kanclerz jak i minister spraw zagr. są obciążeni zobowiązaniami. Wobec tego zaproszenie przyjęte zostało w zasadzie na maj. —

Rząd ma nadzieję, że również minister Briand będzie obecny przy tem spotkaniu“.

Berlin. W związku z informacją „Timesa“ ogłasza biuro Wolffa następujący komunikat: Wiadomość „Timesa“ jest prawdziwa. Rząd angielski zamierza w najbliższym czasie wystosować oficjalne zaproszenie do kanclerza Brueninga i ministra Curtiusa, aby przybyli do Chequers. Ze strony Niemiec propozycja ta spotkała się z radosnym przyjęciem. Kanclerz Bruening i minister Curtius chętnie wyjadą do Anglii. Spotkanie to, którego termin dokładnie nie został jeszcze ustalony, ma na celu poufną i przyjazną wymianę ogólnych poglądów w kwestjach, interesujących oba kraje.

Krwawa rewolucja na Maderze

„Abaixo dictatura“ (Precz z dyktaturą!) — Wojsko przyłączyło się do powstańców. — W Lizbonie niepokój i... cenzura

Paryż. — W pierwsze święto Wielkanocy wybuchła na Maderze rewolucja. Wojsko przyłączyło się do powstańców i aresztowało cywilny i wojskowy gubernator Madery. Zaznaczyć należy, że tym razem rewolucja ma podkład polityczny i prowadzona jest pod hasłem: „Abaixo dictatura“ — precz z dyktaturą.

Po aresztowaniu dowódcy garnizonu komendę nad wojskiem objął najstarszy oficer, powstańcy zajęli urząd telegraficzny i bank państwowy w Funchalu. W drugie święto w mieście panował już spokój.

Paryż. — W Lizbonie cenzura nie przepuszcza

żadnych wiadomości o rewolucji na Maderze. Do Funchalu odpłynął w poniedziałek, krawoznik „Pedro Gomez“, z batalijonem strzelców i oddziałem karabinów maszynowych — razem 870 ludzi. O ile siły te nie wystarczą dla zaprowadzenia spokoju odpłynie jeszcze jeden krawoznik i kontrtorpedowiec, także eskadra samolotów znajduje się w przygotowaniu. Rząd portugalski wydał komendantowi rozkaz bombardowania Funchalu, o ile powstańcy nie chcieliby się poddać.

Ponimo ostrej cenzury w Lizbonie panuje wrzenie; wizyta króla hiszpańskiego odłożona została do 12 maja.

Prawda w oczy kole bezczelnych hakatystów

Dziennik „Voelkscher Beobachter“ ostro atakuje poglądy poszczególnych mówców którzy przemawiali na zjeździe Ligi Obrony Praw człowieka oraz przewodniczącego za to, że „ze szczególniejszą serdecznością powitał polskiego konsula“.

Z powodu przemówienia polskiego przedstawiciela pisze że Polak miał czelność oświadczyć, na podstawie traktatów o mniejszościach narodowych polacy mogliby zamknąć jeszcze więcej szkół niemieckich. Przeciwno temu nie padł żaden okrzyk! — oburza się dziennik.

Na zjeździe wygłosił odczyt dr. S. Rawerau o fałszywym przedstawianiu stosunków polsko - niemieckich w niemieckich podręcznikach szkolnych. Dziennik podkreśla, że „tak śmiało przemawiać w Niemczech“ i wzywa prokuratora do zajęcia się tą sprawą.

27 wyroków śmierci

Tsi - Man - Fu, Wykonano tu wyrok śmierci na 27 komunistach. Wśród skazanych były dwie kobiety.

Przejazd sowieckich podróżnych przez Polskę... na głodnego

W ostatnich czasach zaobserwowano na naszych dworcach kolejowych wzdłuż linii do sowieckiej stacji granicznej Niegorełoje, że podróżni sowieccy, którzy zazwyczaj wysiadali na postojach po zakup żywności itp. obecnie wcale nie opuszczają wagonów. Jak się okazuje, jest to rezultat nowych niesłychanych obostrzeń wprowadzonych przez sowieki w stosunku do swych obywateli. Przy wydawaniu paszportów zagranicznych poddani sowieccy zobowiązują się, że w krajach przejeżdżających tranzytem nie będą wcale opuszczali pociągów, ani wdawali się z kimkolwiek w rozmowy.

„Czystka“ na Ukrainie sowieckiej 40.000 urzędników bez chleba

Na Ukrainie sowieckiej przeprowadzono rewizję personalnego składu administracji. Sprawdzono dotychczas 338.017 urzędników.

Akcja ta ujawnia, iż najważniejsze urzędy były przepelnione żywiołami wrogimi proletariatu. Dotychczas usunięto z aparatu sowieckiego na Ukrainie około 40.000 urzędników, co stanowi 11,6 proc. ogólnej liczby urzędników sowieckich na Ukrainie.

Waldemaras klientem... policji

Dziennik litewski, wydawany na Żmudzi, omawiając przymusowy pobyt prof. Waldemarasa w Płotelach, podkreśla, że zainteresowanie osobą Waldemarasa już zmalało; uchodzi on już obecnie za takiego samego mieszkańca tej miejsciny, jak i inni śmiertelnicy.

B. premjera strzeże 7 policjantów, którzy nie spuszczają z oka swego klienta“.

20 000 dolarów oczekuje na spadkobiercę

W marcu 1929 r. zmarł w Milwaukee Wisconsin, St. Zjedn. Ameryki Północnej, śp. Konstanty Krągalski vel Krongalski w wieku lat 53, rzekomo urodzony w Warszawie, pozostawiając spadek wartości przeszło 20 tysięcy dolarów.

Osoby, uprawnione do dziedziczenia po zmarłym, winny przesłać podanie (z opłatą 12 zł. w znaczkach stemplowych) wprost do Konsulatu Generalnego Rz. Pol. w Chicago pod adresem U. S. A. Chicago III. „America Fore“ 844 Ruch Street.

Do podania należy dołączyć dokumenty, stwierdzające pokrewieństwo ze zmarłym.

Rada Ligi Narodów wobec „Anschlusu”

W Genewie spodziewają się, że wskutek zabiegów Brianda i Hendersona majowa sesja Rady Ligi Narodów zajmie się zapowiedzianym przez rząd berliński i wiedeński Anshlussem gospodarczym. Nie wiadomo jeszcze, na jakiej podstawie prawnej sprawa ta wpłynie na porządek najbliższej sesji Rady, ale uchodzi za prawie pewne, że Rada Ligi Narodów zajmie się w maju sprawą Anschlusu. Oczywiście odsunęłyby to w cień wszystkie inne sprawy, figurujące na porządku dziennym, a m. in. sprawę wyborów na Śląsku, którą stosownie do postanowień sesji styczniowej przedstawi Radzie w specjalnym raporcie delegat Polski.

Wnieście sprawy Anschlusu na Radę s'awniłyby jeden dowód więcej, że nie „kwesja korytarza” stanowi jeden z najważniejszych proble-

mów międzynarodowych — jak to stara się wmówić zagranicy propaganda niemiecka, lecz przeciwnie, że powody, głęboko niepokojące mocarstwa zachodnie, tkwią zupełnie gdzieindziej i że powody te nie mają ze „sprawą korytarza” nic wspólnego.

Doniosłe znaczenie wniesienia sprawy Anschlusu na porządek Rady Ligi Narodów polegać będzie również na tem, że Rada zmuszona zostanie do zajęcia stanowiska wobec państw, które zamierzają gwałcić traktaty. Jeśli Rada nie zapobiegnie definitywnie zawarciu Anschlusu, wówczas da dowód, iż niema na świecie czynnika, któryby skutecznie gwarantował bezpieczeństwo w Europie. W takim wypadku przewidziane na r. 1932 prace rozbrojeniowe Ligi Narodów napotkałyby niewątpliwie na poważne trudności.

Przesilenie w Rumunji Lot polski nad Afryką

W celu umożliwienia połączenia wszystkich sił politycznych kraju, prezes rady ministrów Miromescu złożył królowi dymisję całego gabinetu. Dymisja została przyjęta.

Król powierzył telefonicznie misję utworzenia nowego rządu posłowi rumuńskiemu w Londynie Titulescu, który niezwłocznie przerwał swój urlop i wyjechał do Rumunii. W kołach politycznych rumuńskich przypuszczają, że Titulescu uczyni próbę utworzenia gabinetu koncentracyjnego.

Titulescu ma przyjechać do Bukaresztu w środę i rozpocznie natychmiast pertraktacje z przywódcami partii politycznych, przedstawiając im życzenie króla.

W kołach politycznych podkreślają, że jeśli Titulescu nie uda się utworzyć gabinetu przy udziale wszystkich partii politycznych, będzie on dążył do skupienia w swoim rządzie najwybitniejszych sił politycznych i najwybitniejszych osobistości. Jeśli koncepcja da się przeprowadzić, parlament nie będzie rozwiązany i zbierze się w ciągu przyszłego miesiąca na krótką sesję w celu uchwalenia szeregu ustaw, mających na celu sanację ekonomiczną. Naogół prasa wita z uznaniem projekt powstania rządu, na czele którego stanąłby Titulescu.

Szczyt techniki i doskonałości to niemiecki pancernik A...

„Vossische Ztg.” donosi, że nowo zbudowany w dokach kilonickich pancernik niemiecki „A” w połowie maja spuszczonej zostanie na wody.

Aktu chrztu pancernika dokona osobiście prezydent Hindenburg. Pod względem technicznym pancernik przedstawia szereg niespodzianek. Dla zmniejszenia wagi użyto szczególnie lekkiego metalu do konstrukcji. Olbrzymie znaczenie posiada konstrukcja motorów o sile napędowej 50.000 H. P. zasięg pancernika wynosi 10.000 mil morskich, szybkość 26 mil na godzinę.

Pozatem pancernik zaopatrzony jest w nowoczesne urządzenia bojowe, m. in. w urządzenia dla obrony przed mianami morskimi, umożliwiające swobodne przepływanie przez pola minowe.

Zbrodniarz - zdrajca

61) Powieść.

XXVII.

— Kapitan Leslie? — szepnął Bill osłupiały. — Ale pan z pewnością nie jest tym panem, którego mam na myśli. Czy pan zna p. Collie?

— Tego reportera? Tak.

Bill bezradnie spojrzął na gościa, poczem zwrócił się do syna:

— Jim, zjedź na dół. A gdy winda z Jimem znikła mu z oczu, rzekł: — Nie chciałem mówić w jego obecności. Wszak się pan nie pogniewa, jeśli panu zadam pytanie bardzo niemile... pan mi wybaczy moją śmiałość?

— Mów pan — rzekł Leslie, wiedząc z góry co nastąpi.

— Ktoś mówił o panu dziś wieczór.

— Sutton?

Więc nie zachodzi nieporozumienie. Serce Billa nieprzystępne dla tkliwych uczuć, cisnęło się bólem dojmującym. Więc to jednak Leslie... Leslie... stary zbrodniarz! Leslie, niczem nie przypominający ów ideał, dla którego żywił cześć przez wszystkie te lata!

— Domyślałem się, że powiedział, iż byłem w więzieniu?

— Tak, mniej więcej — lekceważąco rzekł Bill. — Szalenie mi przykro, sir. — Głos jego brzmiał niemal 'kliwie. — Domyślałem się, że popadł pan w jakieś nieszczeście... komu się to nie zdarza. Ogromnie mi przykro, że pana to spotkało.

— Och, Percy, nie marnuj swego współczucia dla mnie — pogodnie rzekł Leslie. — Powodzi mi się całkiem dobrze.

Lot polski nad Afryką

W dniach od 2 do 4 kwietnia odbyli lotnicy polscy kpt. Skarzyński i por. inż. Markiewicz trzy długie etapy w locie około Afryki.

Dnia 2 bm. przylecieli oni z Lagos (Małgorja) do Abydjean na wybrzeżu Kości Słoniowej (950 km.); 3 bm. z Abydjean do Bammako, stolicy Sudanu francuskiego w zachodniej Afryce (900 km.). 4 bm. zaś z Bammako do Dakaru, portu w Senegalu (1100 km.). Pokonali zatem przestrzeń, wynoszącą blisko 3.000 km. w ciągu trzech dni.

Dotychczas przebyli lotnicy około 15.000 km. w linii powietrznej tj. trzy czwarte trasy. Lotnicy znajdują się w doskonałej formie i dzielnie nadrabiają opóźnienie powstałe wskutek defektu silnika, który ich zatrzymał w Atbarze przez 21 dni.

Począwszy od Dakaru trasa lotu przybiera zdecydowany kierunek ku Europie, którą lotnicy osiągną w 4 etapach wzdłuż wybrzeża Afryki zachodniej.

Nowy rekord na łodzi motorowej

Buenos Aires. — Znany angielski kierowca Kaye - Don ustanowił nowy rekord światowy w jeździe na łodzi motorowej przebywając 103,73 mil (tj. 167 km) na godzinę. W ten sposób niedawno ustanowiony rekord przez Amerykanina Garwood'a został już poprawiony.

Rekord swój Kaye-don ustanowił na łodzi „Miss England 2”, tj. tej samej, na której przy próbie pobicia rekordu doznał nieszczęśliwego wypadku zmarły słynny kierowca major armii angielskiej Seagrave. Jechał on wtedy z szybkością 160 km na godzinę ale łódź jego natknęła się na podwodną przeszkodę na trasie i w następstwie tego przyszyła fatalna eksplozja.

W celu uniknięcia podobnego wypadku przy próbie Kaye-dona specjalne łodzie badały całą trasę przed startem i oczyszczały za pomocą specjalnych sieci. Świadcami jazdy rekordowej Kaye-dona były tysiące widzów na brzegach rzeki La Plata, którzy wiadomość o pobiciu rekordu powitali z entuzjazmem, urządzając owację nowemu rekordzistcie.

Bill odetchnął z ulgą. Oto wiadomość pożądana. Nawet żalujący eks-więzień jest mniej sympatyczny od zatwardziałego grzesznika, traktującego wesoło swoje wady.

— Tak należy brać życie, proszę pana. Nie dać się złamać przez najrozmaitsze nieszcześcia. Czy może pan obejrzy sobie klub? Nie bardzo elegancki, ale trunki nie gorsze niż w pierwszorzędnym lokalu w Nowym Jorku. — Zaśmiał się. — To mój dowcip, proszę pana. W Nowym Jorku przecież sami abstynenci.

— Czy Sutton jest tu? — spytał Leslie.

Dla Collie'go nie byłby żadną miarą złamał obowiązujących reguł dyskrecji, ale co innego, gdy szło o tego pana.

— Tak, jest w sali posiedzeń.

— Sala posiedzeń? Która to? Aha, ten naroznik. Znam rozkład z planu. Czy jest sam?

— Z butelką wina — rzekł Bill. — Ale oczekuje jakiejś pani.

Leslie skinął głową.

— Proszę pana, on mówił, że jest pańskim wrogiem — rzekł Bill, zniżając głos do szeptu — Tak powiedział. A skoro jest pańskim wrogiem, to jest też moim.

Szybkim ruchem wy dobył z kieszeni bokser i wsunął go Leslie'mu do ręki.

— Idź pan i rozbij mu łeb!

Leslie odsunął broń.

Wcale nie mam ochoty rozbijać mu łba.

— Proszę, niech pan to zrobi! — namawiał Bill. — I może mu pan powiedzieć, że robi to za moją zgodą.

— Gdzie jest Collie?

— numerze 9, zabawia się chwytaniem much — pogardliwie rzekł Bill.

— Pójdę do niego. — A gdy Bill chciał go zaprowadzić, rzekł: — All right, trafię bez przewodnika.

Stan zasiewów na Pomorzu

Przebieg pogody w marcu był dla rolnictwa bardzo niekorzystny.

Po silnych opadach deszczowych i roztopach z końcem lutego, nastąpiły w pierwszej dekadzie marca silne mrozy. Przy częściowo słonecznej pogodzie w tym okresie w powiatach południowych Pomorza, temperatura w nocy spadła do 10° C., a w dzień w słońcu podnosiła się znacznie wyżej 0°. W powiatach północnych już w tym okresie były większe opady śnieżne. Z początkiem drugiej dekady nastąpiła lekka odwilż, poczem przyszyły obfite opady śnieżne. W powiatach północnych i północno - zachodnich warstwa śniegu dosięgała grubości wyżej metra. Z początkiem trzeciej dekady nastąpiły dni piękne, bez mrozu a w ostatnich dniach przyszyły znów zimna i mrozy. W powiatach północnych śnieg jeszcze nie stopniał. Oziminy były przez cały czas pod grubą pokrywą śnieżną i nie wiadomo, jak wyglądają.

W powiatach południowych oziminy, które z końcem lutego wyszły z pod śniegu w dobrym kolorze, w ciągu marca silnie ucierpiały, zbrunatniały i nie wiadomo jak ostatecznie wyjdą. W każdym razie trzeba się liczyć z koniecznością ratowania nadwyższych ozim, jak również poprawy stanu ozim in nawozami sztucznymi.

Kłopoty arcyksięcia Albrechta z ożenkiem

Budapeszt. — Zapewne wszyscy jeszcze pamiętają, że w jesieni ub. r. arcyksiążę Albrecht zawarł związek małżeński z rozwiedzioną żoną posła węgierskiego w Sofji Rudnaya, z powodu czego doszło do sporu z rodziną. Swego czasu interwenjował Albrecht u Otty Habsburga, który jednakowoż w tym czasie nie był pełnoletnim i nie mógł wobec tego jako głowa rodziny w sporze zdecydować. Matka jego Zyta wystąpiła natomiast otwarcie przeciwko Albrechtowi. Przed kilkoma tygodniami Albrecht zwrócił się znów do Ottona, obecnie już pełnoletniego (według wewnętrznych zwyczajów rodowych) w celu uzyskania ostatecznego pozwolenia na ślub z wspomn. żoną posła Rudnaya. Następnie uzyskał Albrecht audjencję u Papieża, pragnąc postarać się o to, aby pierwsze małżeństwo jego wybranej zostało unieważnione, tak aby mógł ją poślubić również według obrządku kościelnego. Jak obecnie donoszą, tak audjencja u Papieża jak i u Ottona nie odniosła żadnego skutku. O ile nie uda mu się usunąć tych trudności, to będzie to miało dla niego daleko idące następstwa, bowiem bez ślubu kościelnego małżonka jego w myśl zwyczajów rodowych nigdy nie będzie uważaną za prawną małżonkę a ich ewentualne potomstwo nie będzie miało żadnych praw dziedzicznych do majątku rodzowego.

Aeromobil.

Włoch, Ferando Bernasconi wynalazł nowy aparat, zwany aerobilem. Jest on połączeniem aeroplanu z autobilem.

Na aerobilem można zatrzymać dowolnie w powietrzu motory, przyspieszać i zwalniać lot, a na ziemi aparat ten zamienia się w auto, mogące pędzić z szybkością 60—100 km. na godzinę i każdej chwili wzniesić się w powietrze, co jest szczególnie wygodne przy przebywaniu rzek i jezior.

— Przepraszam pana.

Leslie skierował się ku drzwiom.

— Gdyby może doszło do jakich awantur — szepnął mu Bill — to proszę się ratować tajnym wyjściem, naprzeciw tego pokoju. Zejdzie pan na podwórce i... sir, czy mogę się spodziewać, że napisze pan „wyrównane” na starym rachunku?

Twarz Leslie'go była poważna i surowa.

— Na Boga, zrobię to! — rzekł i znikł za portjerą drzwi, wychodzących na korytarz.

Także śpiąc pod nrem 4 słyszał przechodzącego korytarzem i lekko uchylił drzwi, by spojrzeć nań przez szczelinę. Widział, że Leslie przystanął u jednych drzwi i słyszał zdumione powitanie Collie'go... Przymknął tedy drzwi, a głosy znikły.

W sali posiedzeń Sutton z coraz większą niecierpliwością czekał przybycia kobiety, którą zawezwał na tę schadzke. Każda minuta był teraz cenna. Postanowił już nie wracać do Wimbledon i tylko telefonicznie zawiadomić Lwa Friedmana o tej zmianie planu. Każdy pokój w Leopards Club miał osobny telefon, więc Frank połączył się bardzo szybko.

— Pan Friedman wyjechał do miasta — a tak samo panna Beryl... Mrs. Sutton, — odpowiedział znany mu głos Roberta. — Nie, proszę pana... nie wiem, dokąd... Kufry wysłane.

Sutton zrozumiał, że Lew i dziewczyna razem wyjechali do pociągu. Gdyby był słuchał uważniej, byłby się dowiedział, że dwoje ludzi, którymi się w tej chwili tak żywo interesował, wyjechali wprawdzie z Wimbledon, ale każde z osobna, o innej godzinie, nie wiedząc wzajem o swych planach.

— Powiniennem mu być powiedzieć, że walizki panny Beryl są jeszcze w domu — mówił w tej chwili Robert do ładnej pokojówki.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Cicha tragedia rodzinna w Bydgoszczy

Onegdajszej nocy w Bydgoszczy w domu przy ul. Mazowieckiej 13 rozegrała się cicha tragedia rodzinna.

W domu tym mieszkał od dłuższego czasu skromny pracownik kolejowy, z zawodu ślusarz, Eryk Welke. Celem jego życia był dom rodzinny, żona, którą ubóstwiał, oraz dzieci, dwie córeczki, którym zapewnił lepszą i jaśniejszą niż sobie przyszłość.

W październiku ub. roku żona Welkego po obłożnej chorobie zmarła. Od tego czasu Welke zmienił się do niepoznania. Okazywał silną melancholię. Życie straciło dla niego sens. Był nieutulony w żalu po stracie żony. Całymi godzinami przesiadywał w domu, cicho popłakując.

Nie wytrzymał w dzień święta wielkanocnego, święta ciepła rodzinnego święta radości i życia. Wokół wesele, dokoła zaś Welkego smutek rozpostarł ponure swe skrzydła.

Wieczorem Welke ułożył swe córeczki, 6-letnią Edytę i 4-letnią Helenę do snu, poczem przymocował do kureka gazowego w kuchni wężyk gumowy i przeciągnął do sypialni. poczem po otwarciu kureka sam się położył do snu.

Rano znaleziono już tylko martwe zwłoki ojca i córeczek.

Denat pozostawił list do władz oraz dalszej rodziny, prosząc o przebaczenie i podając powody, swego rozpaczliwego kroku.

CHOJNICE I POWIAT

Chojnice, dnia 8. kwietnia 1931 r.

Śp. Dr. Lniski zmarł

Dziś o godz. 6-tej w sędziwym wieku zmarł wielce zasłużony obywatel miasta Chojnic, krzewiciel polskości w czasie zaboru, wielki przyjaciel młodzieży p. Szambelan Dr. Lniski. Zmarły niedawno święcił 50-lecie pracy lekarskiej i otrzymał honorowy doktorat Uniwersytetu Poznańskiego, za ogromne zasługi na polu medycyny. Niech odpoczywa w pokoju.

Minister Składkowski w Chojnicach.

Wczorajszego dnia bawił w przejeździe z Gdyni minister spraw wewnętrznych w naszym mieście Pan minister Składkowski po godzinie odjechał w dalszą drogę do Warszawy. Podczas godzinnego pobytu oglądał sobie miasto a szczególnie rynek.

Zebranie Stronnictwa Narodowego

odbędzie się w przyszły piątek dnia 10 kwietnia o godzinie 20-tej wieczorem na sali hotelu Centralnego z udziałem posłów na które członków i sympatyków zaprasza Zarząd.

Niewolnice z Pipidówki.

Pod powyższym tytułem, ukaże się w nadchodzącą niedzielę, na scenie komedja Miłacha Bałuckiego. Jest to komedja w całym tego słowa znaczeniu, bo wyśmiewa pantoflarstwo. Bałucki kreśli nam tu sylwetki mężów - pantoflarzy, oraz z drugiej strony, żon - tyranów, które uważają siebie za niewolnice, mają swych mężów za krzywdzicieli a walkę z nimi uważają za cel swego życia. Przed oczyma widza, ukazują aktorzy na scenie wszystkie kruczki i sposoby, jakimi kobiety wymagają na mężach to, czego chcą. Komedja, pełna humoru i satyry warta jest zobaczenia. U nas w Chojnicach daje się albo sztuki poważne, albo też pozbawione sensu moralnego. Rodzina Policyjna powraca do sztuki istotnych, do komedji nie pozbawionej sensu moralnego, do komedji prawdziwej, gdyż celem tej jest wyśmiewanie błędów ludzkich. Więc każdy mężczyzna, który chce uniknąć pantoflarstwa i każda pani, która chce by mąż jej był pod pantoflem, powinni pójść na przedstawienie. Pośpieszmy na występ Rodziny Policyjnej, a uśmiejemy się do rozpuku.

Nowy projekt podatku wojskowego

W związku z rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 listopada 1930 r., które zmieniło częściowo art. 90 ustawy o powszechnym obowiązku służbowym, wyłoniła się konieczność częściowej zmiany rozporządzenia rady ministrów z dnia 20 stycznia 1930 r. o podatku wojskowym.

Podług projektu nowego rozporządzenia rady ministrów, opracowanego przez min. skarbu, podatek wojskowy ma być pobierany: na rzecz gmin w postaci podatku zasadniczego i na rzecz państwa w postaci dodatku do państwowego podatku dochodowego.

Platnicy podatku wojskowego, którzy nie osiągnęli dochodów, podlegających podatkowi dochodowemu, mają opłacać jedynie podatek wojskowy na rzecz gmin.

Zasadniczy podatek wojskowy określony jest w projekcie w następującej wysokości: 10 zł. dla uznanych za zupełnie niezdolnych do służby wojskowej i 15 zł dla uznanych za zdolnych do służby wojskowej w pospolitem ruszeniu z bronią.

Podatek wojskowy w postaci dodatku do państwowego podatku dochodowego wynosić ma od 10 do 20 proc. stawki tego podatku (analogicznie, jak w podatku zasadniczym).

Nieszczęśliwy wypadek.

Niejaki Danneman przejechał został w sobotę przez furmankę z Sternowa. Dość ciężko poranionego odwieziono do Zakł. św. Boromeusza.

Kino Nowości

wyświetla we wtorek i środę (8—9) gm. o godz. 8,15 Film jakiego jeszcze nie było pt. „Skrzydła Floty” Wielka epopea powietrzna z udziałem Ramona Novaro niezopomnianego „Ben Hura”, w najnowszej tryumfalnej kreacji. Gigantyczny film, którego twa część akcji rozgrywa się w chmurach! Najbardziej karkołomne akrobacyjne popisy na samolotach! Film to, jakiego jeszcze nie było! Wielka Parada w powietrzu!

Na wyśmienie flaki,

z wyborowej kuchni p. Skwierawskiego, i dobre napoje pójdziemy w czwartek 9 gm do Hotelu Centralnego.

Powiat

Samobójstwo w Czersku

Jeszcze nie przebrzmiały echa, dwóch tragicznych zgonów a już znowu nadchodzi wiadomość, że jedno młode życie zniechęcone do świata, kulą rewolwerową przecina swój byt tu na ziemi. W wtorek rano książkowa w fabryce mebli u p. Mroczynskiego Paczkowska Leokadja pochodząca z Chełmna, budzona przez swą gospodynię, na tejże pukanie odpowiedziała, że w tej chwili wstanie. Kiedy chłopiec poszedł po raz drugi P. budzić nikt się nie odezwał, wobec czego chciał otworzyć drzwi, te jednak były zamknięte, a kiedy wejrzał przez okno do pokoju P. leżała na łóżku obryzgana krwią. Po wejściu stwierdzono że P. pozbawiła się życia, strzałem rewolwerowym w lewą skroń. Słyszano przytłumione dwa strzały, pierwszy denatka oddała na próbę w podłogę, drugi zaś skierowała w skroń, jednak nie przypuszczano, że pochodzą z pokoju zajmowanego przez Paczkowską. Przyczyn samobójstwa narazie nie zdołano stwierdzić, ponieważ samobójczyni nie pozostawiła żadnego listu, a wszelką korespondencję przedtem spaliła. Paczkowska liczyła lat 29.

Kradzież.

Brusy. — W nocy z 7 na 8 kwietnia br. nieznanemu dotąd sprawcy skradli rolnikowi p. Szucy z wybudowania różne rzeczy ogólnej wartości 1000 zł. Złodzieje znikli bez śladu. Śledztwo w toku.

Z diecezji.

Wakacje wielkanocne rozpoczęły się w Seminarjum Duchownym, w wielkim tygodniu. Niższe kursa rozjechały się do domów 3 gm., a wyższe 6 gm.

— Rezurekcja odbyła się w katedrze w wielką sobotę z wielką wspaniałością. Poprzedziła ją jutrznia i Te Deum, wykonane przez chór katedralny. W nabożeństwie wziął udział J. E. Ks. Biskup Okoniewski, duchowieństwo i tłumy wiernych. W pierwsze święto Wielkanocy, odprawił sumę J. E. Ks. Biskup Dominik w asyście ks. Króla. W mszy św. uczestniczył J. E. Ks. Biskup Okoniewski. Kazanie wygłosił ks. kanonik Kurowski. Pienią wykonał chór katedralny.

— Dzisiejszej nocy, umarł niespodziewanie proboszcz w Lignowach ks. Franciszek Filarski. Zmarły urodził się 3. 2. 1873 w Lubawie. Święcenia odebrał 1. 4. 1899 instyt. 19. 9. 1927. Miejscami poprzedniej działalności były: Gołub, Rumian, Dąbrówno, Parchowo, Brusy, Człuchowo, Brzeźno i Dzierżążno, gdzie od roku 1915 był proboszczem. Zmarły liczył 58 lat życia a 32 kapłaństwa. R. i. p.

Z Pomorza

Z życia Szkoły Rolniczej w Kościerzynie.

Kościerzyna. — Dnia 1 kwietnia br. zakończono naukę w tutejszej Szkole Rolniczej. Po uroczystym nabożeństwie odby się egzamin w obecności przedstawicieli władz, kuratorium i licznych zaproszonych gości, rozpoczęty odśpiewaniem przez chór szkolny pieśni „Pod Twoją Obronę”.

Przy egzaminie uczniowie wykazali duży zasób wiadomości i dobre orientowanie się w wykładanych przedmiotach, czem dali dowód, że personel nauczycielski Szkoły Rolniczej stoi na wysokości zadania i że szkoła Rolnicza jest nadzwyczaj ważną placówką w naszych powiatach rolniczych, do starczając światłego elementu rolnego społeczeństwa.

Po egzaminie uroczystym odśpiewaniem kilku pieśni narodowych przez chór szkolny, wygłosił dłuższe przemówienie przedstawiciel Pomorskiej Izby Rolniczej, naczelnik Wydziału, p. Głębocicz, w którym zachęcał do pracy spółdzielczej. Po przemówieniu nastąpiło serdeczne przemówienie Dyrektora Szkoły, p. inż. L. Leopolda Różańskiego do uczniów.

Egzamin, któremu przewodniczył naczelnik Wydziału p. Głębocicz zakończono odśpiewaniem „Boże coś Polskę”.

Szmeling traci tytuł mistrza świata w boksie

Komisja bokserska stanu N. Yorku na ostatnim posiedzeniu uchwaliła odebrać tytuł mistrza świata w pięściarstwie dotychczasowemu mistrzowi Maksowi Schmellingowi (Niemcy) oraz zdyskwalifikować samego mistrza, jak i jego managera Joe Jacobsa, za wzdrażanie podjęcia się walki o tytuł mistrzowski z Jack Sharkeyem.

Na podstawie wspomnianej uchwały tytuł mistrza świata w boksie zostanie nieobsadzony a jako jeden z pierwszych doń kandydatów zostaje uznany Jack Sharkey.

Wiedeński stadjon przed wykończeniem

Jak wiadomo urządza Gmina Wiednia w Praterze Stadjon, który jak się zdaje będzie największym obecnie boiskiem Europy dla ćwiczeń ciała. Olbrzymi ten gmach, którego trybuny pomieścić mogą 55.000 widzów, dobiega ku wykończeniu i już z początkiem lata bieżącego roku zostanie uroczystie otwartym. Ten betonowy budynek wznosi się w środku wspaniałego parku ze stawami, pomnikami i basenami do pływania. Budowa trwała w całości trzy lata.

ROZMAITOŚCI

Ojciec monokla.

W najbliższych dniach będzie święcił 50-letnią rocznicę swych urodzin baron Filip von Stosch Historykom sztuki jest on znany z tego, że był najslawniejszym zbieraczem dzieł sztuki swego czasu. Na to składało się nie tylko umiłowanie dla samej sztuki, ale jego szczególne zajęcia, które go zmuszały do częstych wyjazdów.

Filip v. Stosch, z urodzenia Niemiec, żył stale w Rzymie, jako agent angielski. Nic dziwnego, że przy swym wrodzonym zamiłowaniu do sztuki, równocześnie znalazł się w kraju, gdzie tyle ślicznych rzeczy można było nabyć za małe pieniądze. Po śmierci jego zwieziono zbiory do Berlina i umieszczono je w antykwariacie. Zwłaszcza gemmy były przepyszne.

Poza tem inna jeszcze pozostała po nim pamiątka: — monokl.

To był pierwszy człowiek, który go wymyślił i ustalił jego istnienie. Nie ze względów dandy-sowskich to zrobił, lecz jedynie z tego, żeby móc zaostrzyć lewe oko w obserwacji przedmiotów i rzeczy. Lewe uważał za leniwe — za zbyt zautomatyzowane.

Finlandja znosi prohibicję.

Obowiązujący od kilku lat system prohibicyjny w Finlandji liczy swój byt zaledwie na tygodnie. Oto pod naciskiem opinii społecznej — rząd fiński wyłonił komisję studjów, która ma zbadać działalność zakazów prohibicyjnych i ostatecznie uchylić je.

Nowy prezydent Svinhufvud, jak i kierownicze czynniki w Finlandji, są nieprzyjaciółmi prohibicji. Rząd otrzymał ostatnio protest przeciwko prohibicji, podpisany przez 100.000 ludzi. Wśród podpisów jest około 40.000 kobiet.

Finki widocznie — lubią pić.

RUCH w TOWARZYSTWACH

Tow. Gimn. Sokół — Chojnice. Zebranie plenarne odbędzie się w czwartek dnia 9. 4. o godz. 20-tej w lokalu druha Skwierawskiego. Zarząd.

Tow. Gimn. „Sokół” — Oddział młodzieżowy — Ćwiczenia w środę 8. 4. wypadają. Kierownik.

Koło Pan. K. P. W. Zebranie miesięczne odbędzie się w środę, dnia 8 gm. o godz. 16-tej w poczekalni I kl. dla kobiet. Zarząd.

Tow. Hod. Drobiu i Gołębi Pocz. „Goniec” — Zebranie miesięczne odbędzie się dnia 9 4. br. o godz. 8 wieczorem w hotelu Engla. O liczny udział prosi Zarząd.

Zebranie NPR. odbędzie się w piątek 10 gm o godz. 7 wieczorem w lokalu p. Seydy. O konieczne i punktualne przybycie wszystkich członków uprasza Zarząd.

SMP. Męskie — Zebranie plenarne w piątek dnia 10 gm. o godz. 8-jej w szkole. Na porządku dziennym wykład. o liczny udział prosi Zarząd.

Baczność Sportowcy SMP. Z powodu zbliżającego się otwarcia sezonu sportowego uprasza się wszystkich sportowców tak z sekcji lekkoatletycznej jak i gier sportowych (piłka nożna, koszykówka i siatkówka) o przybycie na zebranie które odbędzie się w czwartek dnia 9 o godz. 8-mej wieczór w Szkole Powszechnej.

Wszystkich Panów sportowców chcących wstąpić w nasze szeregi uprasza się o przybycie na 15 minut przed rozpoczęciem celem rejestracji. Zarząd.

Powstańcy i Wojacy Lichowy — Miesięczne zebranie towarzystwa odbędzie się 12. 4. 31 r. o godz. 10 przed południem w obryzie drh. Zakrzewskiego. Na zebranie przybędzie Zarząd Obwodowy.

O liczny udział członków oraz gości prosi Zarząd.



Dzisiaj o godz. 6-tej zasnął w Bogu zaopatrzone kilkakrotnie Sakramentami św.
po dłuższej chorobie mój najdroższy mąż

ś. p.

Dr. Hipolit Ostoja Lniski

szambelan papieski i kawaler Orderu Odrodzenia Polski i Krzyża Oficerskiego.

Chojnice, dnia 8. kwietnia 1931 r.

W smutku nieutulona
żona.

Eksportacja odbędzie się w piątek z domu żaloby do kościoła parafjalnego o godzinie 5-tej po południu,
ceremonie pogrzebowe rozpoczną się w sobotę o godz. 9-tej przed poł.

Osobnych wiadomości nie wysła się.



Dnia 6 kwietnia br. o godz. 9.45 wiecz.
zmarła po długich ciężkich cierpieniach zaopatrzone Sakramentami św. moja najdroższa
żona, nasza najukochańsza matka, córka,
siostra, bratowa, szwagierka, kuzynka i ciocia

ś. p. **Helena Mrozek**
z **Kminikowskich**

przeżywszy lat 33.

O czym donoszą w ciężkim smutku
pograżeni

mąż z dziećmi.

Chojnice, dnia 8 kwietnia 1931 r.

Eksportacja zwłok w piątek o godz.
10-tej z Zakładu św. Boromeusza do kościoła
parafjalnego następnie pogrzeb.

KINO NOWOŚCI

W środę i w czwartek 8. i 9. bm. o godz. 8.15

Film jakiego jeszcze nie było!

Skrzydłata flota

Wielka epopea powietrzna z udziałem

Ramona Novaro

niezapomnianego „Ben - Hura“ w najnowszej
tryumfalnej kreacji. Gigantyczny film, którego lwia część akcji
rozgrywa się w chmurach! Najbardziej karkołomne akrobatyczne
popisy na samolotach! Film to, jakiego jeszcze nie było!
Wielka parada w powietrzu!

Ceny zwykłe!

Ceny zwykłe!

Od soboty: **Pat i Patachon**
jako gazeciarze.

Hotel Centralny

W czwartek, 9. bm.

FLAKI

Dobrze pielęgnowane na-
poje! Wyborna kuchnia!
Uprzejmie zaprasza
Skwierawski.

Skradziony mi

weksel

na **500 zł.**
dnia 4. IV. 31, wystawiony
przez p. **Botkowskiego**
Franciszka, Gniewkowo
unieważniam.

B. Wenta

Wydzierżawienie

3 parcel o wielkości
1—1,5 mg. przy ulicy
Drugiej, na czas 6 lat
odbędzie się droga przetargu
publicznego

w czwartek, 9 kwietnia br.
o godz. 10-tej przedp.
w Ratuszu, pokój nr. 11
Przybycie zastrzega sobie
Magistrat.

Magistrat.

Dobrze utrzymany
4 osobowy
pojazd

korzystnie na sprzedaż

Karl Dobrindt
Dworcowa 11

Przyjmę bezpłatnie

uczenice

do robót ręcznych „Hafto-
ledo“ - (Filet). Na przysz-
łość dobry zarobek.
Ul. Dworcowa 40/III
na prawo

Ogłaszajcie
w Dzien. Pomorskim.

Ładowanie akumulatorów u nas najtaniej,
po 1,50 zł. Dostarczamy i naprawiamy najszybciej
fachowo i tanio:

Dynamo - maszyny,
Motory elektryczne,
Urządzenie świetlne do samochodu
Lonty magnetyczne.
Baterje radjowe i wzmacniające.

Zwracamy uprzejmie uwagę, że nawi-
janie tworników jest **tańsze o 10%**
i gwarancji udzielamy na 1 rok.

Równocześnie polecamy się do wszelkich prac
instalacyjnych wewnętrznych i zewnętrznych.
Mamy również na składzie **aparaty do**
odkurzania, wentylatory i regulatory
do samochodów.

Na żądanie przesyłamy kosztorysy chętnie i
bez obowiązku kupna i prosimy bez uprzedzenia
do nas się zwrócić a W. P. zadowoleni będą z za-
warcia kontaktu z nami.

Elektryczna Centrala Instalacyjna
Otton Rott, Chojnice.
ul. Gańska nr. 6.

ŻURNALE

na kwiecień

nadeszły

Specj. żurnale na płaszcze
i kostjomy

Księgarnia Dziennika Pomorskiego.

Dzierżawców

drobnych parcel i ogród-
ków działkowych wzywa
się do zapłacenia czynszu
dzierżawnego za rok 1931
w Głównej Kasie Miejskiej,
Ratusz pokój nr. 2, w okre-
sie czasu od 8 kwietnia
do 7. maja rb.

Dzierżawca działki, który
nie zapłaci w powyższym
terminie czynszu dzierżaw-
nego, utraci prawo użytko-
wania parceli dzierżawionej.
Chojnice, dn. 2. IV. 1931 r.
Magistrat.

Przetarg przymusowy

Dnia 15 4. br. o godz.
11.45 przed poł. sprzedam
w lok. licyt. p. Jażdżew-
skiego Pl. Jerzego 5 naj-
więcej dającym za go-
tówkę:

2 zegary, 2 kawy,
1 szafonierkę, 1 regał
skł., 1 stół, 4 płaszcze
męskie, 2 swetry, 10 kg
wełny, 1 wosk, fig. rekl.
1 pas transmis
Trzebiatowski
Egz. miejski.

3 pokoje

i kuchnia

do wydzierżawienia.
Gdzie wskaże eksp. Dz. Pom.

Obrazy narodowe

Cud nad Wisłą
Zaślubiny Polski z Morzem
Rejtan na Sejmie Warszawskim
Nie rzucim ziemi
Hołd Pruski
Bitwa pod Grunwaldem
Konstytucja 3-go Maja

oraz obrazy religijne

i krajobrazy

w wielkim wyborze poleca
Księgarnia Dzien. Pomorskiego.

Bardzo tania okazja.

60 mórg dobrej ziemi,
dobre łąki z torfem.

Dobrze utrzymane zabudowania,
bez obciążenia hipotecznego, przy taniej cenie,
w kwocie 15 000 zł. na sprzedaż.

Oferty proszę skierować pod nr. **15 000**
do eksp. Dzien. Pom.